



po lewej:
„UrnaBios”,
proj.: Azúamoliné, 2005

Wczesne projekty *Martína Ruíza de Azúy* (ur. 1965), którego prace znajdują się m.in. w nowojorskiej MOMA i Vitrze, swoją tematyką krążą wokół problemu komercjalizacji współczesnego życia.

poniżej i na stronie obok (u dołu od lewej):

- „Taburete Muebles 114”,
proj.: Azúamoliné, 2007
- „Simplex Sink”,
proj.: Azúamoliné, 2005
- „Simplex Stool”,
proj.: Azúamoliné, 2005

Bezkompromisowy „Basic House” (1999) wyprzedził w czasie projekty zaprezentowane na nowojorskiej wystawie w galerii „apexart” (2004), m.in. słynny „paraSITE” Michaela Rakowitza. Jej kurator Craig Buckley postanowił rozprawić się z paradygmatem modernizmu, stwierdzając, że humanistyczne ideały, które zainspirowały prekursorów nowoczesności do przebudowania świata dla wspólnego dobra, legły w gruzach (por. A&B 4/2004).

Kieszonkową wersję domu — złożony mieści się w kieszeni — de Azúa wykonał z metalizowanego poliestru. Po rozłożeniu kształtem przypomina on sześciąt. Materiał chroni przed chłodem i nadmiarem ciepła, a do ogrzania niewielkiego wnętrza wykorzystywana jest temperatura

ciała użytkownika lub energia słoneczna. Rozmiary domu zmuszają do jego roztropnego „meblowania”. W efekcie właściciel „Basic House”, aby nie dźwigać, ogranicza swój dobytek do przedmiotów niezbędnych, których potrzeba posiadania wynika z ich użyteczności (kategoria ta nie musi dyskryminować waloru estetycznych przedmiotów), a nie z przeróżnych marketingowych zabiegów kształtujących konsumpcyjny światopogląd. Rozwinięcie idei, które leżą u podłoża „Basic House” odnajdziemy w „Plaited fence” (2004). Na stalowej ramie przegrody do dzielenia przestrzeni zostały rozpięte struny służące do nawijania różnego rodzaju niepotrzebnych materiałów, np. papieru czy plastiku. W ten sposób powstaje różnokolorowy

patchwork o zróżnicowanej fakturze i transparentności. Pomysł wykorzystania materiałów z recyklingu lub ulegających biodegradacji odnajdujemy również w innych pracach de Azúy. W przypadku „UrnaBios” (2002 — pierwszy projekt Gerarda Moliné, 2005 — projekt de Azúa i Moliné) został on wzbogacony o dodatkowe znaczenia. W ekologicznej urnie wykonanej z przetworzonych skorup orzechów kokosowych, torfu i celulozy designerzy dodatkowo umieścili nasiono, z którego wyrośnie roślina. Śmierci towarzyszyć będą narodziny.

Arcydziełem sztuki użytkowej jest „Humanchair” (2002), niezwykle przedmiot, wyabstrahowany z formy, a mimo to funkcjonalny. Można go zmaterializować



po prawej:
„Shade Hunting”,
proj.: Azúamoliné, 2005



w każdym miejscu, musi tylko zostać spełniony jeden warunek — obecność kilku osób. Tworząc krąg i w tym samym czasie siadając na kolanach osoby stojącej obok, każdy jest zarazem osobą siedzącą i siedziskiem. Na poziomie ideowym „Humanchair” jest bliski stołowi „min2” projektu medusa group (2003). W drugim przypadku, jak sama nazwa wskazuje, potrzebne są minimum dwie osoby, na których kolanach wspiera się blat, oraz sam blat. W pierwszym wystarczy człowiek.

Powyższe projekty charakteryzują na poziomie ideowym pola zainteresowań de Azúy. Odpryski tych fascynacji odnajdziemy także w przedmiotach baskijskiego projektanta przeznaczonych do masowej

produkcji. „Simplex Stool” (2005) to taboret, a zarazem kontener, natomiast „Simplex Sink” (2005) to zestaw łazienkowy, którego elementy bardzo łatwo można wykorzystać do innego celu, np. do podlewania ogrodu czy mycia auta.

Idea multifunkcjonalności przedmiotów, rozumiana nie w technicystycznym kontekście tworzenia superprzedmiotów, ale raczej w ekologicznym poszukiwaniu optymalnego ich wykorzystania, koresponduje z pomysłami de Azúy na odnowienie relacji międzyludzkich, m.in. w „przymusie” partycypacji w celu realizacji funkcji przedmiotów.

Paweł KRAUS

fot.: Martín Ruiz de Azúa

<http://www.martinazua.com>

